

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Prokurator wileński Hołownia zawieszony w urzędowaniu Za niedozór w urzędzie prokuratorskim, w którym kradli!

Za gnębienie prasy bezprawnymi konfiskatami
i rewizjami!

Za dążenie do zatuszowania skandalicznej sprawy Hurczyna!

Prokurator apelacyjny p. Pleński powrócił dn. 8 b. m. do Warszawy, dokąd wezwany był przez ministra sprawiedliwości do złożenia raportu o skandalicznej gospodarce w urzędzie prokuratorskim. Prokurator apelacyjny p. Pleński dowiadujemy, prokurator Pleński przywiózł prokuratorowi Hołowni, jako bezrednemu zwierzchnikowi

podprokuratora Hurczyna, zawieszony w urzędowaniu do czasu ukończenia śledztwa w tej sprawie i dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko prok. Hołowni.

Przyczyni się to do uporządkowania zabagnionych przez Hurczynów i Hołowniów stosunków w sądownictwie kresowym.

Pod paktem locarnieńskim nie byłoby podpisu Polski dyby tekst mówił o rewizji granic

BERLIN, 9.11. Współpraca nacjonalistycznego dziennika „Deutsche Zeitung” zwrócił do posłów: polskiego, angielskiego i sowieckiego z prośbą o jej w sprawie paktów locarnieńskich.

W poselstwie polskim oświadczył mu co następuje:

— Wielką pomyłką jest panować w Niemczech przekonanie, że na zasadzie paktu w Locarno żyłwa jest rewizja obecnych granic polsko - niemieckich. Gdy

by podobna klauzula znajdowała się w tekście paktów, — delegat polski nigdy by ich nie podpisał. Niemcy powinny raz na zawsze wyrzec się wszelkich prób rewizji swych granic wschodnich.

Opinię posła angielskiego i sowieckiego dziennikarz berliński nie mógł podać, gdyż — jak przyznał — odmówiono mu tam wszelkich informacji na ten temat.

Jak pan chce, panie Hindenburg, lepiej podpisać pakt locarnieński! radzą Niemcy ekonomiści

BERLIN, 9.11. Wybitni ekonomiści niemieccy nadesłali prezydentowi Hindenburgowi oświadczenia, wypowiadające się za

przyjęciem przez Niemcy paktów locarnieńskich w interesie gospodarczego odrodzenia Niemiec.

Syrja wciąż krwawi

4 tysiące Druzów runą do boju o republikę

LONDYN, 9.11. Na przedmieściach Damaszku wojska francuskie stoczyły krwawą bitwę z powstańcami i odniosły zwycięstwo, głównie dzięki pomocy samolotów.

Posiłki francuskie nadchodzą w dalszym ciągu i lokowane są na przedmieściach, gdzie wojsko buduje okopy i zasieki z drutu

kolczastego. Świadczy to, że Francuzi oczekują silnego ataku ze strony 4-tysięcznej armii Druzów, którzy koncentrują się na południe od Damaszku.

Dowodzącej tej armii jest Bachri, szef partii ludowej syryjskiej, który głosił się prezydentem republiki syryjskiej.

(AW).

Szkoła polska w Paryżu



Przed gmachem szkoły polskiej w Paryżu wznosi się pomnik 4-ka Olszowskiego założyciela i długoletniego kuratora tej szkoły. Na pomniku u góry znajduje się napis w języku polskim: „Młodzież polska na tułaczce wychowana — Dobroczyncom swoim.”

Pod hasłem reformy rolnej Kongres robotników rolnych P.P.S. FIASCO MANIFESTACJI KOMUNISTYCZNYCH

Konfiskata 3 sztandarów i aresztowanie 96 osób

WARSZAWA, 9.11. Wczoraj w gmachu Cyrku warszawskiego obradował kongres robotników rolnych, chłopów bezrolnych i małorolnych, grupujących się

pod sztandarem P.P.S. Na kongres przybyło 4000 delegatów ze wszystkich stron Polski.

Po zagajeniu kongresu przez przewodniczącego Związku zawodowego rob. rolnych posła Kwapińskiego, pierwszy zabrał głos wicemarszałek Sejmu p. Moraczewski, przypominając iż jednym z pierwszych hasel rządu ludowego w Lublinie,

święcącego wczoraj siódmą rocznicę swego powstania, była zapowiedź przeprowadzenia reformy rolnej. Reforma rolna była też głównym tematem obrad kongresu, który w końcu uchwalił

dwie rezolucje:

Pierwsza z nich domaga się odrzucenia poprawek Senatu, połączonych z ustawą o reformie rolnej, wyraża uznanie Polskiej Partii Socj. za stanowisko i walkę o reformę rolną, i domaga się rozwiązania Sejmu i ogłoszenia nowych wyborów.

Druga zawiera żądania w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Do przedstawienia postulatów kongresu wybrano delegację, która udała się dziś do marszałka Sejmu i premiera ministrów.

Aresztowania komunistów

Obrady kongresu robotników rolnych usiłovali zamieść komunisty, których garstka wdarła się do Cyrku i urozmaicała dyskusję krzykliwymi wystąpieniami. Zdano ich jednak uciszyć i wyparto z kongresu.

Awanturnicy usilowali podczas rozchodzenia się uczestników kongresu utworzyć pochód i rozwinąć komunistyczne sztandary. Znajdująca się w pobliżu policja udaremniła ten zamiar, sztandary odebrała i aresztowała 96 osób.

W kuluarach sejmowych



POSŁOWIE: WITOS (PIAST) I JAN SIECIŃSKI (Ch. D.).
Mówicie: Będzie lepiej! Ja powtarzam: Będzie gorzej!

Rabinat warszawski u ks. kardynała Kakowskiego

W SPRAWIE 7.000 KOBIET

skazanych na wieki wieków na samotność, których mężowie przyjęli katolicyzm
nie dopełniwszy formalności rozwodowych

WARSZAWA, 9.11. Prymas Polski ks. kardynał Kakowski przyjął wczoraj delegację rabinatu warszawskiego w osobach rabinów Kanela i Szlomy Dawida Kahane, którzy przybyli z prośbą

o uregulowanie kilku ważnych życiowych spraw z dziedziny wyznaniowej. Między innymi tematem rozmowy była następująca sprawa. Mocą żydowskich przepisów prawa małżeńskiego,

rozwód udzielony być może tylko za zgodą obu stron.

Zdarza się tymczasem, że mąż zamiast rozwieść się z żoną, przechodzi na katolicyzm, żeni się po raz wtóry, a nie udzielisz swej pierwszej żonie - żydówce zgody na rozwód, uniemożliwia jej ponowne wstąpienie w związek małżeński.

Jest ona wtedy zaliczana do kobiet t. zw.

„aguna”.

„aguna”, czyli „na wieki wieków skazanych na samotność”.

Takich nieszczęśliwych samotnic jest już w Polsce około 7.000.

Rabinat, wzruszony ich dołą, prosił ks. kardynała Kakowskiego

o wydanie orędzia do duchowieństwa,

aby żądało od Żydów, przechodzących na katolicyzm, uregulowania swych stosunków rodzinnych przed przyjęciem chrztu.

JE. ks. kardynał obiecał petycję tę rozważyć.

Sprawa ta jest, jak nas poinformowano,

trudna do rozwikłania.

Przyjmowanie katolicyzmu przez Żydów odbywa się często w tych razach, gdy

żona nie zgadza się na rozwód i nie wierzy, że mąż zdecydowany jest zmienić religię. Z drugiej strony

odtrącanie od katolicyzmu neofitów

tylko dlatego, że są żonaci, nie zgadza się z zasadami kościoła katolickiego, który obowiązuje jest przyjęty pod swą opiekę każdego, wyrażającego chęć wyznawania zasad tego kościoła.

„KROL” U PREZYDENTA

Przyszł do Belwederu i zażądał... 2-ch obiadów

WARSZAWA, 9.11.

Po kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej zgłosił się wczoraj popołudniu jakiś osobnik, który podał karteczkę takiej treści:

„M. z Bożej Łaski, Król Polski, pro-

szam Prezydenta o 2 obiady. Nieznajomy zapytał narazie na obiad... policja polityczna.

Jest to niejaki Zygmunt Baum-gest, zamieszkały w domu nr. 42 przy ul. Żelaznej — prawdo-podobnie — mente captus.

Nad uzdrowieniem stosunków

na Kresach

i o mniejszościach
narodowych

radzić będą biegli

WARSZAWA, 9.11.

Dzisiaj o godz. 4-ej po południu odbędzie się pierwsze posiedzenie, powołanych przez p. premiera rzeczoznawców do opiniowania w sprawach, dotyczących mniejszości narodowych i województw kresowych.

Zbiora się więc pp. b. minister S. Wasilewski, adw. Loewenberg i pos. Zwierzyński, którzy przy współudziale wiceministra Studzińskiego i sekretarza sekcji mniejszościowej p. Zabierzowskiego, mają rozpatrzyć materiały do wniosków o uzdrowieniu stosunków na Kresach oraz o sprawach mniejszościowych.

Na tem samem posiedzeniu będzie ustalony regulamin obrad rzeczoznawców.

Sowiety

„burżuazieja” Nowy kierownik polityki ekonomicznej

MOSKWA, 9.11. Rząd sowiecki mianował naczelnym komisarzem „Wniesztorgu”. Stopniałowa. Nominacja ta jest o tyle charakterystyczna, że Stomoniakow jest zdecydowanym zwolennikiem nowego kierunku (burżuazyjnego) polityki ekonomicznej Rosji sowieckiej.

Wiena

„dobrym tradycjom” policja włoska

WĘSZY WSZĘDZIE
SPISKI

Aresztowanie generała

RZYM, 9.11. Sensację wywołała tu rewizja w mieszkaniu generała Bencivenga, którego następnie aresztowano, lecz po parugodzinnem przesłuchaniu uwolniono.

Dwie katastrofy w Hiszpanji

MADRYT, 9.11. NA skutek zderzenia się tramwajów 9 osób odniosło ciężkie rany, a 22 osoby zostały potłuczone lub lekko zranione.

BARCELONA, 9.11. Idący z Barcelony pociąg pociąg pociąg zderzył się na stacji San Fernando z pociągami towarowymi.

Jedna osoba poniosła śmierć, 3 zostały ciężko ranne, a 4 są kontuzjowane.

GIEŁDA

WARSZAWA, 9.11.

NOTOWANIA POŁUBNIOWE

Tendencja naogół bez zmian.

Banknoty

Dol. St. Zjedn. (za 1) 6.10, N. York

6.08.

Metale

Rubel złoty 3.16, Dolar złoty 6.03,

Funt ang. złoty 29.00, Dolar srebrny

4.80, Rubel srebrny 2.26, Srebrny bilon

rosyjski 1.06.

Dewizy

Berlin 1.45 i jedna czwarta, Belgia

(za 100) 27.25, Holandia (za 100) 244.00

London (za 1) 29.50, Paryż (za 100)

24.25, Praga (za 100) 18.00, Szwajcaria

(za 100) 117 i jedna czwarta, Wiedeń

(za 100) 86.00, Włochy (za 100) 24.00.

ZURYCH, 9.11. Warszawa 86.00, Pa-ryż 20.60, London 25.15,2, Nowy York

5.19, Belgia 23.55, Włochy 20.50, Berlin

1.23,5, Wiedeń 73.15, Praga 15.37 i pół, Budapeszt 0.72,7.

Akcje

B. Polski 52 i pół, B. Dvskontowy

5.00, B. Handlowy 2.50, B. Zachodni

1.25, B. Zw. Sp. Zar. 4.35, Spies 2.00,

Elektr. Dabr. 0.45, Elektryczność 1.00,

Pol. Tow. El. 0.06, Brown-Boveri 0.42,

Sila i Swiatlo 0.20, Chodorow 4.55,

Czestochowa 1.00, Goslawice 1.25, Warsz.

Cukier 1.62, Węgry 1.33, Polska Nafta

0.28, Polski Przem. Naft. 0.30, Cewielski 0.21, Płazner 1.25, Litwa 0.47,

Modrzewie 2.25, Norbina 0.63, Ostrowie

skie 4.00, Parowoz 0.24, Poczta 1.05,

Rudzi 0.78, Starachowice 1.02, Unus

0.45, Wulkan 1.35, Żyrardów 5.70, Bor-

GDYBY POWSTAŁ Z GROBU WIELKI JAŁMUŻNIK KS. BODUEN, oskarżyłby Warszawę o udział w zbrodni podrzucania dzieci

Przed nieszczęściem grzechu otwórzcie bramę domu podrzutek

„Dzieje Grzechu” — Ktoż z nas nie czytał tej wspaniałej epopei Żeromskiego, który nie brał żywego udziału w dyskusji na temat zbrodni, jaką popełniła bohaterka tej powieści, Ewa Pobratymska.

mordując dziecko swego grzechu.

Umilkły dysputy i rozważania — od tego czasu tysiąc zbrodni nad dziećmi grzechu notowała kronika stolicy.

Tam i tam policjant znalazł podrzutka.

W tej formie dzieł powszedni, przypomniał stolicy o palce, sprawie.

nierozwiązaniem w Polsce zadaniemu.

Istnieje w Warszawie Dom podrzutek przy ul. Nowogrodzkiej nr 75.

Był tam „Express Poranny” — zdaje dziś sprawę Warszawie ze swej wizyty.

Nie może tak dalej być!

Trzej wisielcy na jednym drzewie

W lesie Konstantynowskim, pod Łodzią, znaleziono wczoraj po południu trzech wisielców na jednym drzewie.

Przy zwłokach nie było żadnych dowodów, pozwalających stwierdzić ich tożsamość.

Dochodzący nie udało się ustalić, czy nieszczęśliwi padli ofiarą zbrodni, czy też wspólnie dokonali samobójstwa.

My sami uświęcamy zbrodnię, my sami stwarzamy warunki, z których innego wyjścia niema, jak porzucanie dzieci.

Za czasów wielkiego jałmużnika ks. Boduena, ufundowała Warszawa dom podrzutek przy szpitalu Dż. Jezus.

Procedura oddawania „dzieci hańby”

była tam niezwykle prosta. Brama szpitalna była kołowrotem. Matka składała swe dziecko do przygotowanej korbki, zakreślała kołowrotek, targała za kółko i wróciła — odchodziła pewna, że

dziecko jej przyjęto

„bez żadnych formalności. Prośbą była tu nieszczęście grzechu”.

Dziś w Domu podrzutek, mieszczącym 800 dzieci na 460 miejsc,

potrzeba „nich” protekcji.

Trzeba, aby matka porzuciła dziecko na ulicy, na schodach, trzeba,

aby je znalazł policjant, trzeba słowem, aby metryka podrzutka był protokół policyjny.

Wtedy dopiero znaleźć się może miejsce dla biednej istoty w domu ks. Boduena.

Oto jak zmieniła Warszawa ideę wielkiego jałmużnika



Instruktorzy wykładają matkom, jak należy prawidłowo kapać niemowlęta.

Na dworcach nie grożą już kobietom

handlarze żywym towarem i podejrzanym męty
Placówki ochrony kobiet przy pracy

WARSZAWA, 9.11.

P. Jadwiga Łosiewiczówna od półtora roku jest pracowniczką Misji Dworcowych Ochrony Kobiet i sprawuje inspekcję nad placówkami na dworcach kolejowych w Warszawie: Głównym, Wschodnim i Gdańskim.

Zapytaliśmy ją o warunki prowadzonej przez nią pracy.

— Kiedy powstała pierwsza Misja na dworcu Głównym — był to naprawde dzięki dworcowym, którzy odpowiadali zagadnieniu. Zbierało się tam, co było najgorszego, tłumy prostytutek i ciemne osobistości, co do których mamy bardzo poważne podejrzenia, że są handlarzami żywym towarem. Chodząc codziennie na dworzec, utrwalałam

sobie w pamięci owe fizjonomie mężczyzn i kobiet, zjawiających się tam stale niewiadomo z jakiej przyczyny i w jakim celu. Powoli atmosfera dworca się oczyszczała.

— Cemu te poprawy Pani przypisuje?

— Od czasu stałych dyżurów policji kobiecej na dworcu, sytuacja uległa radykalnej zmianie. To samo powiedzieć można o innych dworcach. Każda podejrzana osobistość zauważona jest natychmiast przez policjantki, które sygnalizują nam o wszystkim. Są niezmiennie spostrzegawcze, wytrwałe, sumienne w pełnieniu służby.

— Czy udało się już przylapać jakiegoś handlarza lub stręczycielkę?

— To bardzo nielato. Trzeba na to dłuższego czasu, bo trzeba mieć dowód w ręku, że ktoś podejrzanym zajmuje się handlem kobietami. Organizacja handlu jest zaś niezwykle sprytna. Poprzedniego roku miałam bardzo przykre zajście z podejrzanymi osobnikami. Obecnie to absolutnie nie zdarza się. Każde moje zwrócenie się do policjantki wypłaszcza z dworca żywość, polujące tu na dziewczęta. Robota idzie im teraz bardzo źle.

— Jak odnosi się do akcji Misji policja męska?

— Jaknajbardziej. — Wprost nadzwyczajnie, zarówno do pracy Misji, jak i do trudnego zadania policjantek.

— A władze kolejowe?

— Na wszystkich dworcach pomagają nam szczerze i wszelkie ułatwienia im zawdzięczamy.

VI-go wieku przed Chrystusem



Stare muzeum berlińskie nabyło niedawno za milion marek rzadki pomnik plastyczny starożytności. Jest to jednolita statua z marmuru greckiego, wysokości 2 metrów.

Jest to najlepiej zachowany z wszystkich dotychczas znanych zabytków rzeźby starogreckiej, z szóstego wieku przed Chrystusem. Przedstawia ona postać Afrodyty.

Światło nauki o Polsce NA DRUGIEJ PÓŁKULI promieniuje najjaśniej w Buffalo

Sprawa narodowego kształcenia Polaków w Ameryce leży wciąż odłogiem. Miljonowe rzesze naszych emigrantów zamorskich napróżno wyczekują pomocy oświatowej od Macierzy.

Tymczasem próbują sami zdobywać amerykańskie placówki oświatowe dla polskiej propagandy. Od początku bieżącego roku szkolnego otwarto w uniwersytecie w Buffalo wieczorne wykłady literatury i historii polskiej, które powierzono adwokatowi miejscowemu, p. Lechowi Niemojewskiemu.

Senat uniwersytecki otacza te wykłady bardzo życzliwą opieką. Polski Związek Narodowy w Buffalo utworzył dość znaczne stypendium dla studenta, pragnącego się poświęcić studiom polskim w uniwersytecie buffalowskim.

Straszliwy pocałunek

Wpiła się ustami w usta

i odgryzła wargę ukochanemu

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 9.11.

Wczoraj w noc, zdarzył się, w domu Nr. 10 przy ulicy Sosnowej okropny — i zarazem niezwykle — wypadek.

Zamieszkałcy w mieszkaniu niejakiej Julii Sobolewskiej, 25-letni Eugeniusz Sądzyński, mec. unik i 22-letnia Irena Olszakowska, zaprosili do siebie na wieczór znajomych. Towarzystwo raczyło się dosyć obficie alkoholem i stawało się coraz bardziej podniecone.

W pewnej chwili wybuchła sprzeczka między Sądzyńskim a jego młodą towarzyszką i stała się rzecz niewygodna i przy stole historycznego szafu Olszakowska przyskoczyła do Sądzyńskiego, zarzucała mu ręce na szyję, wpiła się ustami w jego usta!

Obecni przy tej scenie wydalili okrzyk przerażenia: Olszakowska odgryzła ukochanemu wargę!

Nieszczęśliwy — strasznie oszopecony — Sądzyński — wybiegł na schody, zalewając się krwią; za nim — zalewając się łzami — ona — momentalnie oprzytomniała kobieta.

— O, proszę panów! — opowiada o tej wstrząsającej scenie dozorca domu, który zatrzymał był wówczas w bramie biegnące go niosące i oszalalego z bólu Sądzyńskiego — To było okropne! Przodem on, za nim ona, krzyczała do mnie „Panie Jakób, nie, nie otwieraj Pan bramy!”

— Jak-em go zobaczył bez tej wargi, aż mnie zatknęło!

Sądzyńskiego opatrzone w ambulatorium Pogotowia. Leczy się w domu. Ma zupełnie odgryzioną dolną wargę i obnażone zęby i dziąsła. Olszakowska szlochala.



Wielkie, jasne sale — to wspólne sygnale dla noworodków. Siostry miłośniczki roztaczają czułą opiekę nad maleństwami.

Adwokatowi Hofmoki-Ostrowskiemu zabroniono wykonywania wszelkich czynności obrońcy

Decyzja krakowskiej Izby adwokackiej



Niedawno jeszcze widziano adwokata Hofmokiego - Ostrowskiego na ławie obrońcy, gdy występował w procesie Ginsberga przeciw Nowosielskiemu. Obecnie wszelkie czynności, związane ze stanowiskiem adwokata i obrońcy, zostały adw. Hofmokiemu-Ostrowskiemu zabronione.

Do sądu apelacyjnego w Warszawie nadano list krakowskiej Izby adwokackiej, która powiadomiła, iż rada dyscyplinarna Izby na posiedzeniu plenarnym odjęła p. Hofmokiemu-Ostrowskiemu prawo występowania w procesach sądowych.

Decyzja ta powzięta została w związku z zajściem w dniu 24 kwietnia r. b., kiedy to adwokat Hofmoki - Ostrowski o godz. 8 wiecz. usiłował w czasie rozprawy sądowej zastrzelić świadka, porucznika Jedruszczaka.

Winny stanie dnia 16 listopada przed sądem okręgowym, by odpowiadać z art. 453 k. k., przewidującego do 15 lat ciężkiego więzienia.

Izba adwokacka, zawieszając w czynnościach obrońcy oskarżonego, kierowała się motywem, iż adwokat, który dopuścił się w obliczu sądu karygodnego czynu, nie może przed wyrokiem sądowym występować przed sądem w charakterze obrońcy w innych sprawach.

Decyzja krakowskiej Izby adwokackiej przysłała w porę, gdyż np. w przeddzień rozprawy przeciw adw. Hofmokiemu-Ostrowskiemu, toczył się w sądzie apelacyjnym proces Sulimowa, którego obrońcą w pierwszej instancji był właśnie adw. Hofmoki-Ostrowski. W czasie sprawy Sulimowa w dniu 24 kwietnia b. r. strzelał właśnie do świadka adw. Hofmokiego-Ostrowskiego.

Adw. Hofmokiemu-Ostrowskiemu bywa na wolności za kaucją 5 tysięcy złotych.

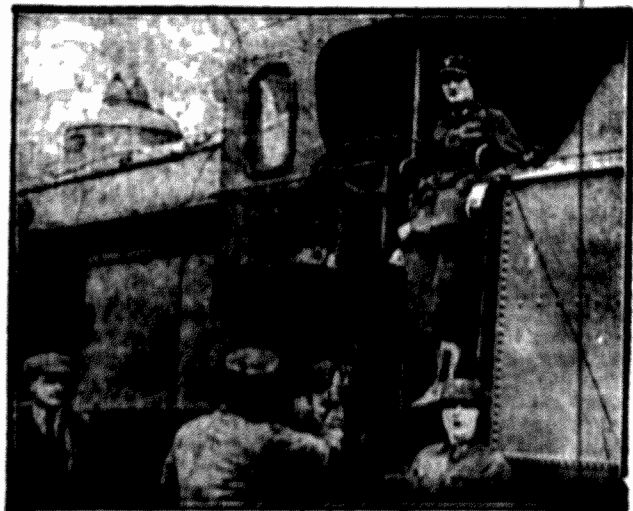
Napad rabunkowy w lesie kotyckim Ograbionemu żołnierzowi usta zatknano ziemią

Szeregowiec 24 p.p. Bronisław Bolkiewicz, przechodząc przez las kotycki między Warką a Górą Kalwarią przysiadł się za zgodą powożącego do przejeżdżającej furmanki.

Trzej mężczyźni jadący na tej furmance wszczęli z nim rozmowę i następnie powalili go, związali i zasypali mu usta ziemią.

Obezwładnionemu odebrali pieniądze i bagnet, poczem zrzucili go do przydrożnego rowu i odjechali w kierunku Góry Kalwarii.

Piękne maszynistki kolejowe



Kiedy niemal cała Europa gościłaby bezrobocie, jedynym krajem, gdzie ta klęska społeczna nie jest znana, jest Jugosławia.

Na kolejach serbskich pracuje już dziś setki kobiet. Są one uwodnikami, konduktorkami, stróżkami a nawet maszynistkami.

Na fotografii widzimy kilka panien ćwiczących się w czułości i odpowiadających zapytaniu maszynistów kolejowych.

Mary Pickford z kabaretu



PANNA MAF DAW

Wspaniała tancerka z kabaretu nowopolskiego „Laughing Polter” w Warszawie. W tym czasie Mary Pickford w Warszawie.

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej m. Białegostoku.

W sobotę dn. 7 b. m. ukazały się na deskach magistrackich i murach miasta ogłoszenia o wyborach uzupełniających do Rady m. Białegostoku.

Wybory zarządcy

Prezydent miasta na podstawie art. 15 Dekretu o samorządzie miejskim i decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 17 października 1925 r. b.

Obwieszczenia

O zarządzeniu wyborów noszą podpis p. Prezydenta Szymańskiego. Komisarzem wyborczym zamierzony został sędzia Sąd Okr. w Białymstoku.

p. Soltan.

Czynności formalne w związku z wyborami ze strony Magistratu załatwia p. J. Zalewski, nacz. Wydziału Administracyjnego Magistratu, ze strony zaś Województwa, referent p. B. Kossuth. Zarządzenie o wyborach opublikowano i obwieszcza na razie.

Województwo wspólnie z Magistratem.

Komisarz wyborczy dotychczas głosu nie zabierał. Podobno czeka na powrót p. Wojewody, z którym ma się porozumieć co do niekompletnych 10-ciu list. P. sędzia Soltan ma się nie godzić na sporządzenie.

nowych list

w tych obwodach, lecz listy te w stanie takim, w jakim się obecnie znajdują, przyjąć za podstawę do głosowania, a uprawnień do głosowania będą mieli.

prawo reklamacji

podczas wyłożenia list do kontroli. Jak się to wszystko ułoży, narazie nie wiemy. Ciekawym jest dla nas.

stanowisko całego społeczeństwa.

Jakie ono będzie w stosunku do wyborów. Dotychczas bezwzględnie ciżba. Społeczeństwo polskie milczy, społeczeństwo żydowskie rośnie, chociaż na temach sprawy miejscowej, żydowskiej wypowiedziało się dosyć stanowczo przeciwko ogłoszonej formie wyborów, szczególnie w artykule „Także wyższa polityka” z dnia 28 października 1925 roku jest to artykuł, który

każe się domyślać.

ze społeczeństwo żydowskie nie weźmie udziału w wyborach. Czyli na 30 kilka tysięcy uprawnień do głosowania, weźmie udział w wyborach znowu jakieś cztery tysiące wyborców, a może jeszcze mniej. W dzisiejszych czasach będzie to bardzo smutne. W 1919 r. mogło to być. Wówczas rząd listy się, jak się umieli i mogli, dzisiaj zaś

stosunki społeczne już się ułożyły.

życie gospodarcze i polityczne

weszło na normalne tony, kontrola społeczna i państwowa wymaga wykwalifikowanych i równików wielkich instytucji społeczno państwowych.

Półśrodki

w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych na danych terytoriach, autonomizacji nie dająca zadowolenia żadnej stronie. Wszystko się dlatego usuwa i nie chce brać wspaniałomyślności, za to coś średnie.

Bagaż komunistyczny oddany na przechowanie.

Ciężkie czasy. Nawet „literatura” komunistyczna nie ma popytu.

Dn. 7 władze kolejowe zawiadomyły komisariat V na st. Białystok, iż w przechowalni na st. Białystok, znajduje się bagaż rzeczy oddany na przechowanie dnia 2 X b. r. przez nieznanego osobnika. Po dokonaniu oględzin ujawniono 21 egz. broszur p. t. „Młodość Lenina” w języku rosyjskim, 2 książki „O Leninie” w języku polskim, 12 egz. gazety „Młoda Gwardia” w języku żydowskim, 305 bro-

Wiadomości Białostockie w kilku wierszach.

S. p. Gilewski, jak to stwierdzić możemy w nim nie przyczynił się do wywołania zniszczenia na ul. Kwiecieńskiej, razony kłosa wiodący B. przypadkowo. S. p. Gilewski, cieszył się opinia człowieka nieposzlakowanego.

Akademicy przeciągnęli onegdaj ulicami miasta wartyzbawym pochodzie, demonstracyjni Loterii Akademickiej jako to krowy, konie, inne różne rzeczy. Loteria na powrocie.

Magistrat m. Białegostoku otrzymał duki do wymiaru państwowego podatku od lokali z 1926 r.

Uprawianie kradzieży nie popłaca się dzisiaj.

Kradzież skórek futrzanych z magazynu Grusbauma Szlony — Lipowa 1, wart. 26,00 zł została wykryta. Kradzieży dokonał Zaidenberg Józef, mieszk. m. Białegostoku, który do winy się przyznał. W związku z powyższym aresztowano Borodowicza Szymona, mieszk. m. Białegostoku, za kupno wym. skórek. Część skradzionych skórek odnaleziono. Wymienionych przez niego władzom sądowym.

Skradzione kocy i prześcieradła z ochronek Św. Wincencja z Paula zostały odnalezione. W związku z powyższym aresztowano ukrywającego się

współprawnicy kradzieży Abramowicza Józefa i Sokolowskiego Antoniego, mieszk. m. Białegostoku, oraz Postyrzaczę Dawida, mieszk. m. Białegostoku, za kupno wym. rzeczy. Wymienionych przekazano władzom sądowym.

W d. 4 b. m. z piwnicy domu Nr 5 przy ul. Lipowej, skradziono pompe do wypompowywania wody wart. 80 zł Gwina Borucha. Ustalono, iż kradzieży dokonał Jan i Władysław br. Strumisowskich — R. Kosciuszki 7, których aresztowano. Skradzioną pompe odnaleziono.

Białostocka kronika policyjna.

Kradzieże. 1) Z budki szewskiej Pista 1, należącej do Litwackiego Beniamina, nieznanymi skradziono narzędzia szewskie i p. obuwa ogólnej wart. 20 zł.

2) Z gołębnika znajdującego się w podwórzu poses. Nr 6 przy ul. Czeszotowskiej, nieznanymi skradziono 5 szt. gołębi wart. 20 zł na szkodę Rostkera Szymcha.

Wykrycie kradzieży. Kradzieży obuwa wart. 150 zł, na szkodę Forka Jana została wykryta. Kradzieży dokonał zawodowy złodziej-recydywista Lesinski Józef, mieszk. m. Warszawy, którego ujęto i przekazano władzom sądowym. Część skradzionego obuwa odnaleziono. Ustalono, iż wym. poszuk. jest przed Sąd woj. D. O. K. Kraków za kradzież i dezerację.

Czerwony Krzyż umie być wdzięcznym.

Na posiedzeniu Zarządu Okręgu Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu 6 listopada b. r. przyznano dyplomy uznania za owocną pracę obywatelską dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

W Białymstoku — Polity. Państwowej Województwa Białostockiego. W Białymstoku — Polity. Dr. Janowi Tworowskiemu, p. Eu-

genji Kosowej, p. Władysławowi Zembrzowskiemu, w Ostrołęce p. Dr. Tomaszowi Kozłowskiemu, p. Dr. Józefowi Nowakowi, w Sokółce — p. Alfonsowi Marjanowi Malarskiemu, p. Konstantemu Stanisławowi Pawłowskiemu, w Suwałkach — p. Janinie Zawadzkiej, p. Janowi Kasakaj-tysowi, p. Władysławowi Symonowiczowi.

Ogólne zebranie Zw. Lekarzy.

Dnia 10 listopada, we wtorek o godzinie 9 wieczorem odbędzie się w gmachu Magistratu przy ul. Werszawskiej 26. Ogólne Zebranie członków Związku Lekarzy Obwodów Białostockiego. Na porządku dziennym:

1) Kwestie Delegacji do Komitetu Wyborczego w Wersze-

wie.
2) Obecny stan sprawy podatkowej.
3) Ustawa z Zarządzeniem Kasy Chorych.
4) Dyżury nocne lekarzy.
5) Ostatni termin wyborów do Zarządu Związku Lekarzy.

Jeszcze jedna ofiara wielkiej wojny.

W dn. 28 X o godz. 17.18 na polu ob. 4. drog. w odległości 2 km od m. Plesze (Czyżewski) Paweł lat 17, mieszk. m. Plesze, został uderzony w lewą nogę powyżej kolana przy pochwie. Ranę zabił i ułożył wózek wózek pomocy.

W tym, którą to rannę przetrwał u szpitala z pomocą skarbienia paznokci i patyków oraz zapakował uderzył o kolano. Następnie eksplodował Czyżewski został ranny w lewą nogę powyżej kolana przy pochwie. Ranę zabił i ułożył wózek wózek pomocy.

Nie mamy gdzie ulokować umysłowo-chorych.

Wobec przepiętności oddziału dla umysłowo-chorych przy szpitalu Żydowskim w Białymstoku, praca oddziału chorych musi być odtransportowana do szpitalu chorych w Wierzbicy. Wierzbicy Magistrat otrzymał list z zażądaniem, aby szpital ten

jest również przepiętny i radę aby skierować chorych do Dniekanin pod Gnieznem lub Olsztyn pod Poznaniem gdzie są wone miejsca. Magistrat porządku i celu odesłania chorych do wyżej wspomnianych szpitali.

Wypadki nieszczęśliwe.

W dn. 6 b. m. o g. 9 m. XL w podwórzu, między Szarym Ogrodem i Werszawą 3, podczas przechodu pod mostem, Łukaszewicz Stanisław uderzył głową o poręcz mostu, co spowodowało złamanie kości. Złamanie zostało złuszczone i skierowano go do szpitala Żydowskiego, gdzie po udzieleniu

pomocy lekarskiej, został zwolniony.

W tymże dniu o g. 11, na ul. Kilińskiego obok domu Nr 6, nagle zesłabł 67-letni Emil Januszkiewicz — Polakowski 13. Odniesiono go do szpitala Św. Rocha.

Jest sposób i na płatników.

Stosownie do wzmianki zamieszczonej w „Dzienniku Białostockim” przed kilku dniami przez Urząd Skarbowy w ostatnich dniach daje się zauważyć liczny napływ płatników podat-

ków państwowych w Urzędzie Skarbowym, którzy przedstawiają kwity na opłaconą do kasy skarbowej trzecią część podatku prosząc zarazem o rozłożenie reszty należności na raty.

Zabawę taneczną

dla P. P. Członków i wprowadzonych przez nich osobiste gości urzędują w sobotę 14 listopada b. r.

„OGNIKO”

Wstęp dla członków 1 zł, dla gości 2 zł. Początek o godz. 10 wiecz. Przygrywa smyczkowy kwartet Cygana.

Dr. Leon KRYŃSKI

Chor. wewnętrzne, skórne i narządów płciowych. Leczenie promieniami lampy kwarcowej. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7 Białystok, ul. Lipowa 33.

RADA NADZORCZA

T-wa Kredytowego m. Białegostoku

zaprasza pełnomocników T-wa na nadzwyczajne zebranie odbyć się mające w dniu 13-go grudnia 1925 r. o godz. 6 wiecz. w lokalu T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń ul. Kilińskiego 23 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego zebrania.
- 2) Sprawozdanie tymczasowego Zarządu.
- 3) Wybory Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

UWAGA: W myśl § 74 statutu T-wa zebranie uważa się za prawomocne niezależnie od liczby przybyłych na nie osób. 1-6

Wojew. Komitet Pomocy Młodzieży Akademickiej w BIAŁYMSTOKU

prosi wszystkich którzy, otrzymali zaproszenie na zabawę taneczną w dn. 7 XI b. r. na rzecz Komitetu Pomocy, na zabawę nie byli i nie wrócili zaproszeń przed rozpoczęciem zabawy, o wpłacenie należności za bilety wstępu na ręce skarbnika K. P. M. A. w Białymstoku (gmach Województwa). 1173

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Dnia 24 stycznia 1925 r. Sąd Pokoju III Okręgu w Białymstoku w komplecie Sędziego Pokoju B. Białego, Ławnika Zdrojowskiego i Cyra na po rozpoznaniu na posiedzeniu publicznym sprawy z oskarżenia Andrzeja Zalewskiego z art. 19 i 20 Ustawy z dn. 2 lipca 1920 r. o lichwie wojennej, na zasadzie art. 119 U. P. K., art. 19 i 20 ust. z dn. 2 VII 1920 r., art. 61 i 62 k. p. k. przep. o kosztach sądowych, oraz art. 53 K. K. Postanowił: skazać m. Białegostoku Andrzeja, syna Marcina Zalewskiego lat 70 skazać na siedem dni aresztu, tudzież na grzywnę w wysokości stu (100) złotych, z zamianą w razie niewypłacalności na dwa tygodnie aresztu i pobór od niego pieniężnie (15) złotych opłat sądowych. Treść wyroku niniejszego w myśl art. 32 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o lichwie wojennej ogłosić w dziennikach miejscowych i odpis wyroku wysłać na 28 dni urzędowo na domu Zalewskiego przy ul. Kątyńskiej Nr 2 w Białymstoku.

Dnia 22 sierpnia 1925 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku Wydział Karny Odwoławczy na posiedzeniu publicznym postanowił: zamknąć wyrok Sądu Pokoju III Okr. w Białymstoku zatwierdził skargę apelacyjną Andrzeja Zalewskiego oddalił i pobrał z niego siedem złotych 90 gr opłat sądowych za II instancję.

Postępują właściwe podpisy. Za zgodność z oryginałem Sekretarz K. Winiarski.

Ogłoszenia drobne

STE Stenografii wykrywania wszystkich bezplatnie, istniejące w Instytucie Stenograficznym Warszawa, Mokotowska 39. 1139

MASZYNY

do szycia znane „Kaspryckiego” z aparatem do haftu. Sprata w 12 rat. Polecamy tańco „The Kasprycki” w Warszawie, Marszałkowska 153, Chłoda 28, telefon 104-5, 113-51. Proszę zamawiać moze listownie. 1125

Samochody, dorozki, landolety

Ford, Zarebek, gólkowy i niezawodny, prawie jedyny w obecnych ciężkich czasach ma się, kupując na własność na obecne chłody i na zimę, samochód dorozki landolet kombinowane Forda. Tam są również do nabycia patentowane nasadki landoletowe do zdejmowania do samochodów wszelkich typów. Liczniki Argos, Tag, „HAZOT”, sp. z ogr. odp. Warszawa, Al. Jerozolimskie 23. Telefon 26996. Adres telegraficzny Jarot Warszawa. 1136

Zgubiono legitymację Aleksandra W. daną przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku za Nr 1509. 1174

Czytając Dziennik Białostocki

Od 50 Zł. miesięczne

prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych. Dla P. P. kupców i przedsiębiorców jedyną okazją załatwienia tem kwestii ksiąg buchaltaryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków. Sporządzą również bilanse i sprawozdania ksiąg handlowych. Praca wykonywana przez fachowców — akademików pod moim osobistym kierownictwem. B. wyższy urzędnik skarbowy audyt mietorych, praci i projektów buchaltaryjnych. 1 SZERESZCZAK 341 Białystok, ul. Ściekiwicza 39. Tel. Nr 377

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność: choroby skóry, weneryczne i ogólnoustrojowe. Leczenie promieniami lampy kwarcowej. Przyjmuje od godz. 10—1 i od 5—7 Białystok, ul. Lipowa 33.

„MODERN” Dziś

Znakomity artysta filmowy, znany z obrazu „Szantażysta Halbensta” ulubieniec publiczności

Reinhold Szyncl

czarująca kobieta, synna ze swej urody

EVI EVA

w najnowszej 8-miu aktowym dramacie erotycznym z życia wielkomiłośnika

MIDINETKA

Nad programem Uroczystości pogrzebowe Nieznanego Żołnierza

w Warszawie i Lwowie. Ceny od 1 zł. Początek: 6.45

WAŻNI PIENIĄŻY

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość spłaty redakcji, w tekście na 4 — 10 zł — 10 gr 40, zwyższona połowa spłaty redakcji, — 21 — 10 gr 16, drobne za wiersz 21 — 10 gr 12

Ogłoszenia tabelaryczne i ograniczone kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opłat nie oddziela się. Niezasadnie uchwał. Zjazd Prasy Prowincjonalnej w Warszawie. Komunikaty instytucji państwowych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastopiętrowy